

90

Roll 11

Powstanie Wielkopolskie podobnie jak powstanie śląskie było zbrojnym porywem patriotów mas ludowych w walce z o wiecznym wrogiem niemieckim wbrew bierności rządu ówczesnego, idącego po błędnej linii agree na wschód i wbrew ugodowości miejscowej reakcji. Ówczesny rząd Pilsudskiego zahipnotyzowany imperialistycznym mirażem zdol czy terenowych na wschodzie i udzielił pomocy powstańcom w wielkopolskim, akcentując przez swą obojętność wobec piastowskiej polskich.

Z konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie

Tematem wczorajszych obrad ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, którym przewodniczył przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Byrnes, była sprawa energii atomowej.

Ambasadorowie Francji i Chin są informowani o przebiegu rozmów trzech ministrów.

Londyn Agencja Reutera donosi z Aten, że organizacja Eam, w skład której wchodzi 6 partii lewicowych, wysłała memoriał do trzech ministrów spraw zagranicznych.

Leon Blum domaga się zerwania stosunków z Hiszpanią gen. Franco

Paryż „Dziennik „Populaire” zamieszcza artykuł przywódcy francuskiej partii socjalistycznej w sprawie stosunków Francji do Hiszpanii gen. Franco. Leon Blum nawołuje wielkie mocarstwa do zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią i zastosowania wobec nich bojkotu ekonomicznego. Narody Zjednoczone powinny nawiązać stosunki dyplomatyczne z republikańskim rządem hiszpańskim. Blum proponuje, aby rząd

francuski zaprosił przedstawicieli rządu republikańskiego, hiszpańskiego do Francji. Angielska partia pracy i francuska partia socjalistyczna powinny wzywać na zjednoczenie się wszystkich czynników demokratycznych Hiszpanii.

Francja może rozpocząć działalność mającą na celu likwidację reżimu gen. Franco nie oglądając się na Waszyngton lub Londyn.

Unieważnienie mandatu deputowanego faszysty

Paryż — Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne unieważniło mandat deputowanego Lorent, przedstawiciela okręgu Cantal, gdyż okazało się, że był on członkiem faszystowskiej milicji Darnan-la.

Prezydent Truman nie pojedzie do Londynu

Waszyngton — Prezydent Truman powiedział na konferencji prasowej, że nie zamierza udać się na pierwsze plenarne posiedzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Aresztowanie brytyjskiego komendanta policji wojskowej w Berlinie

Londyn — Specjalny korespondent dziennika „Daily Mail” donosi z Berlina, że pułkownik T. T. Irvin, stojący na czele brytyjskiej policji wojskowej w Berlinie, został aresztowany i osadzony w więzieniu w północno-zachodnich Niemczech. Pułkownik Irvin kierował wszystkimi obławami przeciwko czarnej giełdzie. Dotychczas nie ujawniono zarzutów przeciwko byłemu komendantowi policji.

Brak węgla we Francji

Paryż — Minister przemysłu Marcel Paul powiedział, że Francja znajduje się „u brzegu przepaści z powodu braku węgla”.

Przed wojną Francja zużywała 75 mil. ton węgla rocznie, z czego sama wydobywała 50 mil. ton. Podczas okupacji produkcja francuska spadła do 25 mil. ton, od września 1944 roku produkcja dzienna wynosiła 40 tys. ton w porównaniu do 150 tys. ton przed wojną.

Uruchomienie największej fabryki porcelany

Na Dolnym Śląsku ruszyła największa w Polsce fabryka porcelany, zakłady Tilsche. Fabryka odremontowana jest w 95 proc. i posiada wszystkie surowce do produkcji.

Komisja Zwrotu Mienia zrównoważonego

Londyn — Agencja Reutera donosi z Berlina, że w najbliższych dniach rozpocznie swą pracę Komisja Zwrotu Mienia zrabowanego przez Niemców, w skład której wejdą przedstawiciele czterech mocarstw.

Walka ze spekulacją w Czechach

Praga — Urząd walki z lichwą i spekulacją w Pradze wprowadził publiczną karę na lichwiarzy i spekulantów, która polega na tym, że przestępcy będą oprowadzani ulicami miasta z tabliczką na szyi, na której będzie napisano: „Jesteś szkodnikiem społecznym”.

Komunisty zdobyli większość

Londyn — Agencja Reutera donosi z Aten, że w wyborach do Komitetu Wykonawczego Federacji greckich związków zawodowych uzyskali większość przedstawiciele komunistów z przywódcą Eam Teosem na czele. Z ogólnej liczby 2.155 delegatów 1531 głosowało na grupę Teosa.

Pomoc Anglii dla Polski

Ambasador brytyjski w Warszawie Cavenish Bentik zawiadomił ministra spraw, Jana Świątkiewicza, że starania o sprawę uzyskania pomocy Wielkiej Brytanii dla zniszczonej ludności Polski dały pozytywne wyniki.

Darządu Wielkiej Brytanii przedstawia wartość 476 tys. funtów szterlingów i zawiera m. in. 30 tys. nielazowy używanych, 250 tys. ubrań wojskowych, 30 tys. innych wyrobów tekstylnych, 200 ton naczyń kuchennych oraz 68 ruchomych kuchni. Niezależnie od powyższych darów Polska otrzymała niedawno od Anglii 12 inicjatyw prywatnej dużej partii leków, a w najbliższym czasie nadjeżdżą transporty komputery, wyposażenie szpitalnych i środków witaminowo odżywczych.

Co piszą inni

„Kurier Codzienny” porusza sprawę konferencji trzech ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, która w chwili obecnej przykuwa uwagę całego świata. tak określa jej główne zadanie:

„Istotnym zagadnieniem jest usunięcie niejasności, powstałych po konferencji londyńskiej i impasie, jaki trwa od paru miesięcy. Impas ten nie miał od początku charakteru zarzewia jakichś narastających konfliktów, jak to chcieli oceniać politycy, co prawda nieliczni, uważający duchem w minionej epoce. Był on niewątpliwie szkodliwy tylko z tego względu, że zahamował tempo układania się nowych powojennych stosunków.”

„Politycy trwający duchem w minioniej epoce”, zajęci marzeniami o swej własnej przeszłości, nie chcą czy nie umieją zrozumieć, że okres mitologii skończył się raz na zawsze z chwilą, gdy „mit XX wieku” rozwiązał się bezpowrotnie od huku dział i bomb, które wstrząsały światem przez blisko sześć lat.

I chociaż trudności są jeszcze znaczne w całym szeregu zagadnień stojących przed narodami, to jednak:

Na szczęście jedno nie uległo wątpliwości: wszystkie narody, z wyjątkiem tych, w których pokutuje jeszcze duch faszyzmu, ożywczo są dobrą wolą. W szczególności da się to stwierdzić o trzech wielkich mocarstwach, które zdecydowały o zwycięstwie demokracji i które bez żadnej wątpliwości planują dążenie do utrwalenia pokoju. Konferencja Moskiewska jest nowym wyrazem tego dążenia.”

Należy stwierdzić dla pokrzepienia wszystkich wątpliwości, że wola i dążenia narodów do pokoju są silniejsze, niż przeszkody stojące im na drodze.

O tym przekonywuje nas nie tylko przeszłość, w której narody zjednoczyły się dla zniszczenia głównych ognisk wojny, lecz i teraźniejszość.

„Głos Ludu” poświęca w artykule p. t. „Walka z wiatrakami” nieco uwagi rabocze różnych kuglarzy politycznych, zajmujących się wywoływaniem wiatrów, mających na celu sianie zamętu w głowach niektórych ludzi, którzy samodzielnie nie umieją myśleć o tym, co widzą. Choć tu w pierwszym rzędzie o współpracę trzech podstawowych czynników dzisiejszego społeczeństwa polskiego.

„Współpraca robotnika, chłopu i inteligenta pracującego jest podstawą naszego życia społeczno-politycznego. Obecnie już nikt działający na powierzchni naszego życia politycznego a nie w jego podziemiach nie śmie tej zasady tego prawnika krytykować.”

Nie mogąc otwarcie zwalczać zasady współpracy chłopu, robotnika i inteligenta pracującego, przeciwnicy demokratycznego porządku w Polsce dzisiejszej, który opiera się na tej zasadzie, uciekają się do podstępów, o czym pismo mówi:

„Teraz, żeby móc podważać współpracę robotników, chłopów i inteligenta pracującego, trzeba się podstępnie podjąć jego zwolennika, walczyć się do jednej z partii reprezentujących te warstwy i tam podstępnie szerzyć słuchy, podejrzenia, że ta zasada nie jest w życie wprowadzana, że jedna partia chce zapanować nad innymi, jedna warstwa chce za nas prowadzić łuczę.”

Działalność tego rodzaju leży w

Śmierć generała Densa

Generał H. Dens, który był dowódcą wojsk francuskich w Syrii z rąpania rządu Vichy, zmarł w więzieniu w wieku 61 lat. Dens został skazany na karę śmierci, którą z powodu jego podłego wieku została zamieniona na dożywotnie więzienie.

reakcji i jest prowadzona pod jej auspicjami. Bo:

„Kto, jeśli nie reakcja może podejrzewać jakąkolwiek partię, godną nazwy robotniczej, że chce traktować swego naturalnego, życiowego sojusznika, swego brata w narodzie, pracującego chłopu — jako czynnik podrzędny.”

Taką „wzięciwą” rolę wytwarzania wiatrów w interesie reakcji m. in. podjął ob. Rek z PSL.

„Twierdząc, że byłoby równie źle, gdyby i raz lub w przyszłości uzyskała panowanie jedna tylko warstwa społeczna lub jedno ugrupowanie polityczne.”

[w związku z tym „Głos Ludu” stawia pytanie:

„Czy są jakieś fakty, któreby uzasadniały takie podejrzenia?”

Przy czym stwierdza, że:

P. Rek nie wysuwa ich.”

A jeśli tak, to:

„Czy p. Rek to zamierzał czy też nie, obiektywnie jest to winne podejrzenie między robotnikami, chłopami i inteligencją pracującą, że jedna z tych warstw pragnie sobie podporządkować drugą, sianie podejrzenia, że partie będące wyrazicielkami interesów do tych warstw, a przede wszystkim partie najliczniejsze, do których i nasza się zalicza, mają jakieś zamiary pod rządowaniem sobie partii socjalistycznej P. Rek walczy z nielubianą w życiu tendencją, walczy z wiatrakami ale korzyść z tego odnosi reakcja.”

„Dziennik Łódzki” porusza w artykule wstępnym zagadnienie stosunku reakcji do Polskiego Stronnictwa Ludowego i p. Mikołajczyka na podstawie wypowiedzi sanacyjnych pismaków w emigracyjnym piśmie „Listy z Londynu”.

Oto co mówi się w tym piśmie:

„Odrodzone Stronnictwo Ludowe stało się z natury rzeczy środkiem, krytykującym wokół którego zaczęły się skupiać w kraju liczne elementy, przeciwstawiające się systemowi wykonaniu rozkazów Moskwy.”

Reakcja nazywa „wykonaniem rozkazów Moskwy” wszelką odruch demokracji i wszelką działalność skierowaną przeciwko niej samej.

Posłuchajmy jednak dalej:

„Wobec tego, że nie można nawet myśleć o zalegalizowaniu działalności, czy to Obozu Polskich, czy to Stronnictwa Narodowego, czy też innych ugrupowań i zw. narodowych, można przypuszczać, że elementy, chcące prowadzić niezależną od dyktanda Moskwy, a JAWNA działalność polityczną, będą szukać oparcia o Polskie Stronnictwo Ludowe.”

Wzmacnianie za to u owych elementów reakcyjnych, jak stwierdza samo owo piśmiódło.

„Rodzi się tendencja do wybażenia p. Mikołajczyka i tego faktu, że swym udziałem w t. zw. Rzeczywistości Narodowej ułatwił realizację, uchwał jawniejszych i nielegalnych, uznania legalnemu Rządowi Polskiemu i ze swoim podpisem zatwierdził linię Curzona, jako nową granicę Polski. Dość łatwo również przypuszczać, że na niekorzystne wypowiedzi nowego stronnictwa, choćby były jak najbardziej szkodliwe, ukł... postawienie niemal na równi Berezy czy Brześcia z Oświęcimem.”

I słusznie „Dziennik Łódzki” podkreśla, że reakcyjniści uważają, iż:

„Wszystko można darować, wzmacnianie za stworzenie możliwości jawnej i legalnej” prawda dla nich, dla polityków endeków, emendatorów.

I pismo konkluduje:

„Uderza nas najbardziej to, że zban-krutowany, smierzący sanator, który siłami sobie spójnymi w Londynie z dala od kraju i puszczę z ukrycia papierowe strąły w demokrację polską, jest uprzednie powołany, który kategorią nie wyznaczył już roli w Stronnictwie Ludowemu.”

My ze swej strony dodamy tylko, że jeśli chcesz poznać kogoś naprawdę nie poprzestawaj na własnych spostrzeżeniach lecz dowiedz się, co o nim sądzą twoi wrogowie.

M.

Z życia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Przyjaźń radziecko-polska zrodzona z braterstwa broni i wspólnych walk o wolność, wzmacnia się jeszcze bardziej w okresie pracy pokojowej. W dziele zbliżenia dwóch bratnich narodów pracują w Towarzystwach Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przedstawiciele wszystkich zawodów — profesorowie, lekarze, sędziowie, inżynierowie, literaci, robotnicy i chłopcy.

Ożywioną działalność prowadzi Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w województwie śląsko-dąbrowskim. Powstało ono w kwietniu 1945 r., w czerwcu jeszcze liczyło zaledwie 20 członków, obecnie zaś na terenie województwa posiada ich ponad 5 tys., z czego w samym tylko Katowicach około 600. Na terenie województwa pracuje 39 kół Towarzystwa.

W domach kultury i świetlicach z inicjatywą Towarzystwa przeprowadzono 86 referatów, 4 odczytów, poświęconych zwycięstwu narodu radzieckiego i polskiego nad Niemcami hitlerowskimi. W ciągu ostatnich dni w Katowicach, Siemianowicach i Sosnowcu zarządy kół Towarzystwa zorganizowały referaty o sławnej drodze bojowej Armii Czerwonej i jej roli w oswobodzeniu Polski spod jarzma zaborców niemieckich. W miastach śląskich urządono również wiele wystaw i koncertów.

Na koncercie urządzonym w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach po raz pierwszy w Polsce, był odegrany utwór R. Gliera „Uwertura na 25-lecie Armii Czerwonej”, a następnego dnia, w tym samym teatrze, odbyła się premiera sztuki Aleksandra Korniejczuka „Misja mr. Perkinsa do kraju bolszewików”.

W większych miastach, staraniem Towarzystwa, wyświetlane są regu-

larnie filmy radzieckie. Specjalną popularnością cieszą się na Śląsku filmy o górnikach radzieckich, jak „Wielkie życie”, a także filmy „Defilada zwycięstwa”, „Berlin”, „Stalingrad”, „Swinarka i pastuch”, „Ona broni Oczyszczony”, „O 6 tej wieczorem po wojnie”, „Zoia”, „Sekretarz rejkomu”.

Przygotowuje się również do druku tłumaczenia wierszy radzieckich poetów współczesnych oraz wybranych utworów Puszkina i Lermontowa.

Członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pamiętają również o zasługach radzieckich żołnierzy w dziele oswobodzenia Polski. W Mysłowicach ciężko ranni żołnierze radzieccy ze szpitala ewakuacyjnego otrzymali liczne podarki i wiele serdecznych listów.

Tak oto krzepnie i rozwija się przyjaźń dwóch bratnich narodów słowiańskich — rękoma pokoju i rozkwitu obu państw.

1.366.593 Polaków z Z. S. R. R. opłowało na rzecz Polski

(Od początku akcji repatriacyjnej z zagranicy do 1 listopada r.b. liczba Polaków, zgłaszających się do repatriacji objęła w ZSRR 1.366.593 osoby.

Akcja przesiedleńcza w kraju, która objęła na dzień 1. listopada 1.361.112 osób, wykazała największe nasilenie w miesiąc lipcu r.b., kiedy na tereny zachodnie przesiedlono 384.812 osób. W akcji tej przodują województwa: warszawskie z 286.897 przesiedlonymi, krakowskie z liczbą 209.285 przesiedlonymi i kieleckie z 206.727 przesiedlonymi.

Jeżeli chodzi o akcję osadniczą, to statystyka PUR-u, obejmująca tylko tych osadników, którzy otrzymali przydział nieruchomości, podaje na 1 października r.b. liczbę 1.383.962 osoby.

Skład ludności ZSRR

W Rosji przedrewolucyjnej klasowy skład ludności przedstawiał się następująco: w 1913 roku robotnicy i urzędnicy stanowili 16,7 proc. w stosunku do całej ludności, chłopcy 67,1 procent, inne grupy — 16,2 procent. Zwycięstwo ustroju radzieckiego doprowadziło do zasadniczych zmian w składzie klasowym ludności rosyjskiej. Według danych spisu ludności, opublikowanych w 1940 roku, robotnicy miast i wsi stanowili 54,5 milionów osób, czyli 32,19 proc., a razem z urzędnikami prawie połowę ludności — bo 84,3 milionów, gdy tymczasem chłopcy, kolchoźnicy i skooperowani chłopi — około 80 milionów, t.j. 47 procent, chłopcy i posiadający indywidualne gospodarstwa i chłopi nie skooperowani mniej niż 4,5 miliona ludzi czyli 2,6 procent. Z danych tych wynika, że społeczeństwo radzieckie składa się z klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji. Żyją oni i pracują na zasadach współpracy, wzajemnego zaufania i przyjaźni.

Przy tym lud pracujący ZSRR — robotnicy, chłopcy, inteligencja zmienili się zasadniczo w okresie istnienia państwa radzieckiego. Klasa robotnicza przestała być klasą wyzyskiwaną, gniebioną i politycznie bezprawną. Klasa robotnicza Związku Radzieckiego — to klasa uwolniona od wyzysku, rozporządzająca środkami produkcji, posiadająca władzę państwową, kierująca planową gospodarką całego społeczeństwa. Nad robotnikami nie ciąży już kryzys i bezrobocie, bieda i zniszczenie, posiadają oni materialne warunki dla dostatecznego i kulturalnego życia.

Chłoptwo w carskiej Rosji skazane było na wyniszczenie i wymieranie. Gra-

bież obszarów, nadużycia, gwałty urzędników i policji — oto towarzysze życia chłopstwa w Rosji przedrewolucyjnej. Chłopi mieli w swym posiadaniu jedynie 15,4 procent ziemi, a pozostałe obszary należały do szlachty, kupiectwa i kleru. Z przeszło 20 milionów gospodarstw chłopskich 30 procent nie posiadało koni, 34 proc. było bez inwentarza. Narzędzia do pracy były przeważnie sechwy i pługi drewniane. Chłopi byli okrutnie wyzyskiwani przez obszarników, kulaków, bogaczy miejskich, spekulantów i lichwiarzy.

W latach władzy radzieckiej zmieniło się oblicze chłopstwa. Rosnie ono i rozwija się coraz bardziej pod względem politycznym i kulturalnym. Władza radziecka oddała chłopom bezpłatnie przeszło 150 milionów ha ziemi obszarowej, uwolniła chłopów od długów z okresu przedrewolucyjnego, uratowała od głodu i nędzy bezprawia i wymierania, stworzyła podstawę dla ich rozwoju, dla dostatecznego i kulturalnego życia.

Chłoptwo radzieckie to zupełnie nowa klasa, uwolniona od wyzysku i prowadząca życie świadome i treściwe. W olbrzymiej większości chłopstwo radzieckie opiera swoją pracę nie na indywidualnych gospodarstwach, z zaoferowaną techniką, a na pracy kolektywnej. W roku 1939 na polach kolchozowych pracowało 483 tys. traktorów i 153 tys. kombajnów. Chłopi pracują wspólnie, artelami, przy pomocy nowych narzędzi pracy pracują dla siebie, pracują po to, żeby z każdym rokiem polepszyć swoją sytuację materialną i kulturalną, wzmocnić potęgę swojej Ojczyzny.

Twórca zwycięstwa

W 66-tą rocznicę urodzin J. Stalina

W umyśle i sercu każdego obywatela radzieckiego tkwi jasna świadomość, że wszystko, co doprowadziło Związek Radziecki do zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami jest związane z imieniem Józefa Stalina, z jego mądrym kierownictwem.

W umyśle i sercu każdego obywatela radzieckiego tkwi świadomość, że w osobie Józefa Stalina narodził się wielki i doświadczony przywódca, który całą swą myśl tworczą, swój geniusz organizatorski, swe użucie skierowuje ku wzmocnieniu gospodarczej i militarnej potęgi socjalistycznej ojczyzny.

W umyśle i sercu każdego obywatela radzieckiego tkwi jasna świadomość, że nie ma miary, według której możnaby ocenić zasługi Józefa Stalina wobec Narodu Związku Radzieckiego.

Po objęciu kierownictwa wojennego, politycznego i gospodarczego — w czasie wojny — J. Stalin przenikliwie i konsekwentnie realizował swój plan pokonania wroga. W historii wojen nie spotykamy przykładu, by jakiegokolwiek wodz kierował tak olbrzymimi siłami, znaj-

dującymi się na tak wielkim terytorium. W historii wojen również nie spotykamy przykładu, by tak olbrzymie masy wojska, z niesłychaną precyzją jednoczyły się i kierowały dla wykonania wyznaczonych zadań. Ponadto w historii wojen nie spotykamy przykładu, by tak groźna sytuacja — w jakiej znalazło się państwo radzieckie na początku wojny — uległa następnie tak stanowczemu i zasadniczemu zwrotowi na niekorzyść wroga.

Wielkość Józefa Stalina, jako wojownika, polega na umiejętności zespolenia politycznej i strategicznej taktyki, a to przy osiągnięciu zarówno poszczególnych poważnych sukcesów bitewnych, jak i osiągnięciu ostatecznego celu wojny. Te właściwości geniuszu stałowskiego, tak jaskrawo uwidacznione podczas walki z hitlerowskimi barbarzyńcami, są — niczem — dojrzałym owocem rezultatem i wynikiem poprzedniej wielkiej działalności Józefa Stalina. Jego życie to — nieprzerwana i bohaterska praca dla ludu, to — chwalebna historia partii bolszewickiej, to — historia państwa radzieckiego.

Józef Stalin, jako kierownik kraju rad, wykorzystał potęgę gospodarki radzieckiej, zmobilizował wszystkie siły narodów radzieckich do walki z wrogiem. Pod jego kierownictwem państwo radzieckie bohatersko i ofiarnie wytrzymało próbę wojny, ujawniło niezłomną żywotność, trwałość i wielkość Związku Radzieckiego okazał się tą naczelną potęgą, która zdruzgotała niemiecko-faszystowskie państwo, zapewniła narodom milującym wolność, zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami.

Omawiając historyczne znaczenie Józefa Stalina, Henri Barbusse pisał: „W całej swej wysokości wznosi się on nad Europą i Azją, nad przeszłością i przyszłością”; Stalin, to „centrum i serce tego co promienieje z Moskwy na świat cały”.

Narody kraju radzieckiego i narody świata zawsze będą z czcią wymawiały imiona bohaterów Czerwonej Armii i jej wodzów. A przede wszystkim wymienia imię tego, który jest Twórcą Zwycięstwa.

Nasze stosunki handlowe z Z. S. R. R.

Umowa handlowa polsko-radziecka z dnia 7 lipca 1945 roku przewiduje obustronny obrot towarowy między Polską a ZSRR na sumę 60 milionów dolarów w ramach tej umowy ZSRR importuje do Polski towary, które przedtem sprowadzaliśmy z innych krajów europejskich lub zamorskich, a mianowicie: bawełny za sumę 63 milionów zł., zboża — za 58 milionów, traktorów i samochodów za 48 milionów, tytoniu za 45 mil., lnu za 14 mil., metali za 14 mil., rudy żelaznej za 1 mil., papieru za 10 mil., wełny za 1 mil. ryżu za 6 mil., oraz innych towarów za przeszło 30 milionów zł.

Ogółem obecnie przemysł polski korzysta w 70 proc. z importu z ZSRR.

Jednocześnie władze radzieckie dostarczyły nam jednorazowo ponad 30.000 ton żywności, 5.000 ton ziarna siewnego oraz szereg urządzeń technicznych.

25-lecie Uniwersytetu Środkowo-Azjatyckiego

Środkowo-Azjatycki Uniwersytet Państwowy, stworzony z inicjatywy W. Lenina, obchodził z początkiem grudnia 25-lecie swego istnienia. W czasie wojny wykształcił on 820 młodych specjalistów. W chwili obecnej studiuje na nim przeszło 1.800 Uzbeków, Turkmenów, Tadżyków, Kirgizów i innych studentów radzieckiej Azji Środkowej.

Zmieniło się oblicze inteligencji radzieckiej. Inteligencja występuje w Związku radzieckim jako równouprawniony członek radzieckiego społeczeństwa. Radziecka inteligencja jest związana swymi korzeniami z klasą robotniczą i chłopstwem w przeważającej większości (80—90 proc.) — wywodzi się z klasy robotniczej i chłopskiej. Radziecka inteligencja posiada szeroki horyzont polityczny i prawdziwie naukową wiedzę. Inteligencja radziecka, licząca w swych szeregach przeszło 10 milionów, buduje razem z robotnikami i chłopami nowe społeczeństwo.

Interesy istniejących w Związku Radzieckim klas są wspólne, ponieważ wszyscy ludzie pracy ZSRR pracują dla zaspokojenia swoich najżywniejszych potrzeb, dla wzmocnienia i rozwoju swojej ojczyzny, mając na względzie wspólnotę interesów. W ZSRR nie ma walki klasowych.

Masy pracujące ZSRR są pełnoprawnymi gospodarzami swego kraju. Wykazują niebywałą aktywność polityczną, biorąc bezpośredni udział w rządzeniu państwem na wszystkich szczeblach. Tak podczas poprzednich wyborów do Rady Najwyższej ZSRR wybrano spośród robotników 45 procent delegatów, chłopów 26 procent, inteligencji 29 procent. Wielkie uświadomienie polityczne, patriotyzm, przyjaźń narodów doprowadziły społeczeństwo radzieckie do niespotykanej przed tym w świecie jedności moralno-politycznej, która szczególnie uwidaczniała się w czasie wojny Związku Radzieckiego przeciw hitlerowcom i która stała się jednym z decydujących czynników zwycięstwa nad nazizmem.

SZKIC INFORMACYJNY

dotyczący gospodarki Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Białostockiego — za czas od 1. IV. do 1. XII. 1945 r.

I. Wiadomości ogólne.

Dyrekcja Lasów Państwowych okr. białostockiego, urząd państwowy II instancji, stanowi największy i najważniejszy ośrodek gospodarczy na terenie województwa.

Granice Dyr. L. P. (okręgu) pokrywają się z granicami województwa. Powierzchnia Lasów D. L. P. obejmuje około 380.000 ha, ponadto Dyrekcja posiada jeziora o łącznej powierzchni około 12.000 ha. Dyrekcja podzielona jest na 45 nadleśnictw i Park Narodowy. W skład Dyrekcji wchodzi ponadto 12 czynnych tartaków z trakami, o zdolności produkcyjnej 1270 m³ na dobę i zmianą, ponadto: państwowa fabr. suchej dystyl. drewna i państw. fabr. terpentyny w Hajnówce, z fabryki dykt. w Dojlidach i w Elku (obie w odbudowie) oraz kolejki leśne, o łącznej trasie 378 km, z czego czynnej trasy 333 km.

Zupełnemu zniszczeniu w czasie wojny uległy 4 tartaki (Augustów, Czarna Wieś, Płociczno, Waliby (dwa pierwsze będą odbudowane w roku 1946 a następne w latach 47-48), kolejki leśne na terenie Puszczy Augustowskiej, kanał augustowski, część urządzeń kolejkowych w Hajnówce, Czarna Wieś, oraz około 60 proc. osad leśnych. Straty wojenne Dyrekcji wynoszą okragło około 235.000.000 zł. z 1939 r.

Dyrekcja zatrudnia około 2500 stałych robotników i pracowników oraz około 1000 niestałych wzgl. półstałych, jako też znaczną liczbę robotników dniówkowych, rekrutujących się przeważnie ze wsi. Największe skupisko robotnicze to Hajnówka (około 1000 osób).

II Sytuacja Dyrekcji.

w dn. 1. IV. 1945 r.	w dn. 1. XII. 1945 r.
1. Zaległe płace, głównie robotnicze, na sumę około 3.000.000 zł.	Wszystkie zaległości, uregulowane. Ostatnie należności wypłacono w I dekadzie października.
2. Liczne długi i zobowiązania finansowe.	Prawie w 100 proc. pokryte.
3. Brak sprecyzowanego planu pracy.	Dyrekcja pracuje planowo. Plan wykreślono 17. IV. 45 r. uzupełniając go wielokrotnie w dostosowaniu do potrzeb bieżących.
4. Niskie płace robotnicze.	Umowa zbiorowa, podpisana w połowie listopada r. b., obowiązująca od 1. X. r. b. wprowadziła wybitną poprawę na odciążeniu płac.
Wybitnie zły stan aprowizacyjny	Warunki aprowizacyjne niezależne są od Dyrekcji, lecz od władz administr. ogólnej. Od listopada r. b. zanotowano nieznaczną poprawę. Są dane, że będzie lepiej.
6. Niska wydajność pracy.	Uległa nieznacznej poprawie. Konkretnie wyniki, poważne, spodziewane są od Nowego Roku, a to w związku z projektowanymi reformami na tle wspomianej umowy zbiorowej.
Brak środków transportowych i komunikacyjnych (3 zużyte, stale psujące się samoch. ciężarowe).	Dyrekcja posiada 7 samoch. ciężarowych na chodzie, 3 osobowe i 2 motocykle. W grudniu r. b. otrzyma jeszcze 2 samoch. ciężarowe i 1 ciągnik, a w styczniu znów kilka samoch. ciężarowych i ciągników. Powiększono trasę kolejek w Czarnej Wsi.
8. W olbrzymiej skali — niszczenie i grabież lasu oraz innego majątku lasów państw. (np. ryby).	Widoczna poprawa, aczkolwiek dotąd jeszcze stan nie zadowalający. Zanotowano nową falę akcji wrogiej lasom, w skali masowej.
9. Znaczne obniżenie moralności wśród pracowników i robotników.	Wśród pracowników zanotowano podniesienie się moralności i częściowo wśród robotników. Planowa akcja — w toku — (wyższe płace, wzmożona opieka nad robotnikiem i jego rodziną, początki akcji wychowawczej).
10. Zdecydowanie złe warunki bezpieczeństwa. Liczne napady, zabójstwa, grabieże pieniędzy i mienia państwowego, demolowanie nadleśnictw i t. d.	Radikalna akcja — w toku. Ilość zabójstw zmalała. Konieczne jest uzbrojenie straży leśnej.
11. Łączne zapotrzebowania na drewno do odbudowy.	Olbrzymia większość potrzeb budowlanych, związanych z odbudową wsi, pokryta, ponadto pokryto już i pokrywa się stale w możliwych rozmiarach inne zapotrzebowania na drewno budowlane (urzędy, fabryki, instytucje i t. p.). W okresie od 1. IV. do 1. XII. r. b. Dyrekcja Lasów wydała: tarcicy 8193 m ³ dla urzędów, instytucji, odbudowy kraju i miejscowej ludności wiejskiej i miejskiej, drewna w stanie okragłym 47187 dla odbudowy kraju, odbudowy mostów i przemysłu,

w dn. 1. IV. 1945 r.

w dn. 1. XII. 1945 r.

wojska, ludności miejscowej, opali 92422 dla wojska, urzędów, instytucji państw. i samorząd., szkół, przemysłu, ludności miast i wsi, węgla drzewnego 746.150 kg. dla fabryk, kowali, młynów. Samopomocy Chłopsk. terpentyny 14.696 kg. dla „Społem”, Ubezpieczalni, spirytusu drzewnego 2875 kg. dla Ubezpiecz. Społ. i innych, oceton wapnia 40 ton dla „Grodzisk”, ryb 8.000 kg. dla Aprowizacji, innych produktów: kwas siark. 300 kg., smoły 3800 kg., ka-boleum 10 ton, smarów 500 kg., dziegciu 430 kg. Zadania te wykonała Dyrekcja w przeważnej mierze własnymi siłami, co w opisanych warunkach pracy stało się możliwe do osiągnięcia maximum. Dyrekcja posiada na składach poważne ilości materiałów drzewnych i produktów chemicznych, które zostaną sprzedane z chwilą pełnego uruchomienia kolei i przekucia własnych torów kolejowych w Dojlidach i Hajnówce (prace na ukończeniu).	
12. Kilka zakładów przem. drzewnego w odbudowie.	Odbudowano tartaki w Nurcu, Strabli, jako też posunięto znacznie odbudowę pozostałych. Fabryka sklejek w Elku jest w trakcie odbudowy i będzie uruchomiona wiosną 1946 r. F-ka sklejek w Dojlidach zostanie odbudowana w następnych 3 latach.
13. Nieuregulowane należności na potrącone drewno przez różne władze na sumę około 12.000.000 zł.	Sciągnięto część należności.
14. Masowy odpływ pracowników na ziemie odzyskane, co spowodowało wielkie luki personalne.	Już w sierpniu zanotowano zdecydowane zahamowanie odpływu, notując jednocześnie napływ sił nowych. Obecnie stan zadowalający.
15. Ogromne powierzchnie do zalesienia (około 25.000 ha)	Mimo całokształtu olbrzymich trudności zalesiono 400 ha, wychodowano w szkółkach 60 milionów sadzonek, ponadto przygotowano około 1000 ha zrębów do upraw wiosennych.
16. Groźba irwazji szkodnikowej, na skutek ogromnego zanieczyszczenia lasów.	Groźba ta trwa nadal. Potrzebne ręce robocze do walki ze szkodnikami. Plan akcji opracowany.
17. Zaminowane tereny.	Część znaczną rozminowaną, lecz pozostały dotąd poważne stosunkowo obszary zaminowane (głównie puszcza August.-Suwalska).
18. Brak rzeczowej współpracy i kontaktów z władzami i instytucjami.	Nawiązano rzeczowe i przyjazne kontakty z władzami. Stosunki te pogłębiają się stale. Wiele jest do zrobienia na niższych szczeblach, lecz akcja trwa. Inicjatywę podjęła Dyrekcja.
19. Słabe powiązanie jednostek podległych z Dyrekcją.	Zorganizowano stałą i periodyczną łączność dwukierunkową, usprawniając ją stale (periodyczne odprawy, zjazdy nadleśniczych, częste inspekcje, odbudowa sieci telefonicznej i t. p.).
20. Trudności lokalowe (ciasny i niehigieniczny gmach Dyrekcji, brak mieszkań dla pracowników Dyrekcji, szereg mieszkań robotniczych, stanowiących własność D.L.P., zajętych przez elementy społeczne).	Trudności te istnieją nadal. Zwalczanie ich nie leży w granicach możliwości Dyrekcji. Konieczne usunięcie elementu aspołecznego z domów robotniczych (niski przygotowany, lecz brak egzekutywy).

Zestawienie powyższe obrazuje w głównych zarysach warunki pracy i akcję Dyrekcji w okresie od 1. IV. do 1. XII. r. b.

Rozdział następny omawia zasadnicze zagadnienia gospodarcze, jakie Dyrekcja winna wykonać w bieżącym roku gosp. 1945/46 (od 1. X. 45 r. do 30. IX 46 br.).

Zagadnienia te ujęte są w ramy opracowane o planu finansowo-gosp. Każde zagadnienie zamknięte jest wnioskami Dyrekcji, wymagającymi poparcia władz adm. ogólnej, władz politycznych, samorządowych i in.

(Ciąg dalszy na str. 6-7)

SZKIC INFORMACYJNY.

(Ciąg dalszy ze str. 5-ej).

III. Zadania Dyrekcji L. P. w roku gosp. 1945/46.

- 1) Przeprowadzenie eksploatacji w ustalonych rozmiarach.
- 2) Odbudowa zakładów przemysłu drzewnego i urządzeń transport.
- 3) osiedli leśnych.
- 4) Zalesienia i walka ze szkodliwymi owadami.
- 5) Ochrona lasów przed dalszym niszczeniem.
- 6) „ „ przyrody, ze szczególnym uwzględnieniem żubra i tarpana.
- 7) Utrzymanie równowagi finansowo-gospodarczej.
- 8) Normalizacja warunków pracy na wszystkich odcinkach.

Ad 1 Plan przewiduje wyrąb masy 450.000 m³, w tym drewna użytkowego 324.548 m³, opatu 125.452 m³.

Część drewna użytkowego, a mianowicie 139.800 m³ t.j. 44% przeznaczają się na przetarcie.

Drewno rozdysponowane jest następująco:

a) tarcica	dla kole	316.640 m ³	50	przygotowano
	dla kopalni	179.000	50	dotąd
	odbud. kraju	26.000	360	(w czasie
	sprzedaży det.	17.000	470	od 1. X r.b.)

b) budulec okrągły	12.400 dla	Ministerstwa Komunikacji
	5000 "	Przemysłu węglowego
	34.650 "	papierniczego
	4.000 "	Ministerstwa Pocht i Telegrafów
	19.000 "	własnych potrzeb
	118.698 "	odbudowy kraju i innych potrzeb

c) opał dla własnych potrzeb	mp 35.509
wojska, instytucji państw. i samorządowych, szkół, przemysłu, ludności miast i wsi	mp 143.500

Dla 100%-ego wykonania planu eksploatacyjnego niezbędne są następujące warunki:

- a) siły robocze piesze i konne,
- b) odpowiednie stawki płac,
- c) narzędzia eksploatacyjne,
- d) bezpieczeństwo,
- e) kłose i motorowe środki transportowe.

Pewną część robotników i wozaków Dyrekcja pozyska, a to w związku z wydatnym zwiększeniem płac robotników leśnych w ramach nowej umowy zbiorowej, natomiast dla pozyskania pełnej ilości robotników konieczna będzie pomoc władz adm. ogólnej samorządowej, władz politycznych i szkolnictwa.

Narzędzia eksploatacyjne Dyrekcja zakupuje na wolnym rynku, do czego została upoważniona przez Min. Leśn.

Szybkie i radykalne spacyfikowanie terenu jest następnym ważnym zagadnieniem, od rozwiązania którego uzależnione są w znacznym stopniu wyniki kampanii eksploatacyjnej. Zagadnienie to było omówione wyczerpująco na posiedzeniu W.R.N. w dn. 30.XI r. b.

Motorowe środki transportowe zakupuje Dyrekcja w ramach przyznanych kredytów z Min. Leśn., po badaniu z tegoż Ministerstwa Dyrekcja otrzymać ma kilka samochodów ciężarowych. Środki motorowe będą służyły do wywieżenia drewna z lasu na składy. Obecnie Dyrekcja posiada w bezpośredniej dyspozycji tylko 3 samochody ciężarowe na chodzie, a potrzeba co najmniej 15. Oczywiście, że zapewnienie materiałów pędnych jest w pełni zrozumiałe.

Jedynie trakcja kolejowa pozwoli na wywóz drewna na dalsze teryny (kopalnie, papiernie i t.d.).

Należy sobie w pełni uświadomić następujące momenty sprawy:

- a) drewno z okręgu białostockiego winno pokryć wszystkie najniezbędniejsze zapotrzebowania lokalne.
- b) znaczna część drewna musi być dostarczona do ważnych ośrodków gospodarczych.
- c) nie wykonanie planu eksploatacyjnego może spowodować nieobliczalne szkody dla interesów nie tylko województwa, lecz i Państwa.

Eksploatacja lasów jest dzisiaj zagadnieniem nie mniejszej wagi, niż np. świadczenia rzeczowe i conajmniej, jak to ostatnio winno być traktowane. Stąd wypływa wniosek, że do wykonania eksploatacji, muszą przyłożyć ręce nie tylko organy lasów państwowych, lecz również władze administracji ogólnej, wraz z organami bezpieczeństwa, władze samorządowe, polityczne, prasa, radio i szkolnictwo. Tylko zespolone wysiłki dadzą efekt pożądany.

Ad. 2 Odbudowano tartaki.

W bieżącym roku gosp. będą odbudowane następujące jednostki tartak oraz częściowo fabryka Dykt w Dojłdach i w całości — fabryka Dykt w Eiku (już w ciągu najbliższych miesięcy). Odbudowa dalszych zakładów (Płociczno, Augustów, Walitły) — przesunięta jest na następny rok gosp., stosownie do decyzji Min. Leśn. Część urządzeń kolejek leśnych na terenie Puszczy Białostockiej, w Czarnej Wsi, będzie również odbudowana w bieżącym roku gosp. Odbudowę przeprowadza się na podstawie zatwierdzonych planów.

Ad. 3 Wyremontowano już około 900 osiedli leśnych. Dalsze remonty w toku. Odbudowę kapitalną przesuwa się na następny rok gosp.

Ad. 4 Do zalesienia przypada w chwili bieżącej około 25.000 ha. Zapas nasion i sadzonek pozwoli zalesić na wiosnę 1946 r. około 3.500 ha halizn. Ogromne zniszczenia lasów, których wyrazem jest podane pow. halizm, nakładają na leśników wielkie obowiązki obliczane na kilkanaście najbliższych lat.

Do zalesień wiosennych potrzebne będą poważne siły robocze i wówczas pomoc wymienionych już czynników będzie konieczna. Każdoroczne zaniedbanie zalesień powoduje stratę masy około 2,4 m³ rocznie z 1 ha, co w stosunku do powierzchni halizn okr. białostockiego wyrażałoby się olbrzymią masą około 60.000 m³ rocznie o wartości około 17.200.000 zł.

Nie wolno nam dopuścić dotakiego marnotrawienia dobra publicznego. W akcji zalesieniowej organy leśne muszą się spotkać z realną pomocą całego społeczeństwa.

Właściwy stosunek społeczeństwa do lasów określa nie masa wyeksploatowana, lecz obszar zalesionych halizn.

Groźba inwazji szkodliwych owadów (korniki, chrabaszcz i jego podrak, szeliniak, smoliki i in.) — jest groźbą realną. Stwierdzono liczne i obszerne gniazda, opanowane przez szkodliwe owady.

tutaj potrzebna jest pomoc całego społeczeństwa.

Ad. 5. Jeżeli oprzytomnimy sobie, że masa zrąbanego drewna z lasów, leżąca dotąd na podwórkach wiejskich, wynosi około miliona m³, to ocenimy dopiero w pewnym stopniu potworne różmiary zniszczeń, dokonanych przez społeczne elementy wiejskie. Jest to masa przekraczająca paroletnie zapotrzebowanie drewna na odbudowę w skali woj. białostockiego. Rozpaczliwe wprost wysiłki nadleśniców, zmierzające do ukrócenia, nienotowanego w historii lasów polskich, barbarzyńskiego niszczenia najwspanialszego i największego dobra narodowego, nie dały wyników pożądanych. Dziesiątki leśników, trwając ofiarnie na posterunkach, zostało bestialsko zamordowanych.

Taki stan rzeczy, w imię najwyższych interesów województwa i kraju, musi być z całą bezwzględnością i szybko zlikwidowany. Chłop musi zrozumieć, że niszcząc lasy, pozbawia gałąź na której siedzi. musi zrozumieć, że wyrządza olbrzymią krzywdę synom i wnukom, musi zrozumieć, że „niszcząc las, okraja siebie i nas”!

Plan walki z barbarzyńcami leśnymi opracowuje Dyrekcja, przy współudziale Ob. Wojewody, apelując gorąco do zdrowej części społeczeństwa o pomoc. Dyrekcja liczy na szczególną pomoc świata nauczycielskiego i czynników samorządowych.

Ad. 6. Przedmiotem specjalnych zainteresowań Dyrekcji jest Białostocki Park Narodowy, żubry i tarpan, oraz dziesiątki zabytkowych okazów. Zmaterializowanie społeczeństwa, jako zjawisko wojenne, odwróciło uwagę społeczeństwa od wielu spraw z zakresu kultury. Nawet ze strony nauczycielstwa i szkół, nie zanotowano dotąd objawów zainteresowania ideą ochrony przyrody. Ta piękna idea tkwi gdzieś w duszach leśników, lecz dlatego na nich ciąży obowiązek propagowania jej wśród najszerszych warstw społecznych.

Sądzę należy, że w wypełnieniu swej misji spotka leśnik obok siebie nauczyciela, wójta i liczne rzesze młodzieży szkolnej.

Na dokarmianie żubrów i tarpanów otrzymała Dyrekcja zezwolenie na 30 ton owsa i 30 ton siana, natrafiając na poważne trudności w wyegzekwowaniu przydziału.

Ad. 7. Doprowadzenie gospodarki leśnej do stanu równowagi gospodarczej zawdzięczać należy poważnym wysiłkom Dyrekcji i jej leśników terenowych.

Obecnie Dyrekcja, operując planowo, czyti wszystko, aby stan równowagi ustabilizować i przekazać następnie poważniejsze wpłaty do Skarbu Państwa nie rezygnując przy tym z odbudowy zakładów drzewnych i innych gospodarczych ośrodków leśnych.

Ad. 8. Dążąc do normalizowania warunków pracy, Dyrekcja zwróciła szczególną uwagę na następujące zagadnienia:

- a) reforma na odcinku personalnym, w myśl zasady: „Właściwy człowiek — na właściwym miejscu”
- b) akcja wychowawcza i szkoleniowa w stosunku do podległych pracowników i robotników.
- c) realizacja, w stosunku do robotników, postulatów socjalnych, określonych w umowie zbiorowej.
- d) wydatne podniesienie wydajności pracy
- e) zapewnienie wszystkim pracownikom leśnym i robotnikom, podległym Dyrekcji, należnych norm aprowizacyjnych i innych przydziałów.
- f) doposażanie wykonania zadań określonych w planie gospod.
- g) należyte zorganizowanie jednostek gosp. n terenie 3 pow. mazurskich

b) inne sprawy, omawiane już w rozdziale poprzednim, związane ściśle z zagadnieniem normalizacji warunków pracy (transport, bezpieczeństwo, pozyskanie robotnika itd.).

Stanisław Łukaszewicz.

GWIAZKA DLA ŻOŁNIERZY

W dalszym ciągu zbiórki na Gwiazkę dla Żołnierzy złożono zamiast życzeń, swiętecznych dla znajomych w Redakcji Jedności Narodowej następujące sumy:	6. Redaktor Sawicka Lechona — zł. 200
1. Przew. Woj. Rady Narodowej, mgr Wenclik — zł. 500	7. „Orłowska — zł. 300
2. Topolewicz Romuald — zł. 400	8. Jachymowicz — zł. 100.
3. Góralski Romuald — zł. 500	9. Kubiak — zł. 50
4. Redaktor Machina Władysław — zł. 100	10. „Sejstropicz — zł. 50
5. Redaktor Rawicz Jerzy — zł. 200	11. Kubiak — zł. 50
	12. Łopot — zł. 200
	13. Gawryluk — zł. 50
	14. Kozłowski — zł. 50
	15. Czech Irena — zł. 100
	16. Jamszewski Władysław — zł. 100.

Białostocka Spółdzielnia Spożywców

ŻYCZY SWOIM CZŁONKOM

„WESOLYCH ŚWIAT”

I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ZARZĄD

SPÓŁDZIELNIA

RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY

Sklep Nr. 1. Rynek Kościuszki 23

życzy swoim Konsumentom
WESOLYCH ŚWIAT

Pięćdziesięciolecie pracy społecznej d-ra Z. Brodowicza

Niemieccy militaryści obecnie, po przegranej wojnie liczą, że uda im się powtórzyć eksperyment powsański, że uda im się wskrzesić potęgę militarną Niemiec. Ale lekcje historii dla narodów nie przeszły darmo. Cała demokracja świata nie dopuści do powtórzenia tego eksperymentu.

Sąd w Norymberdze

Sąd w Norymberdze nad głównymi przestępcami wojennymi Niemiec hitlerowskich zeszkoluje na sobie nadal powszechną uwagę. Oskarżenie ukazuje ludzkości potworny i odrażający obraz żarłocznej niemieckiej agresji przeciwko Polsce, Jugosławii, Z. S. R. R., Świat cały przekonywa się, jak szajka bandytów faszystowskich, mianująca się „rządem niemieckim”, kontynuowała tradycję zwykłych opryszków i bandytów. Ci polityczni gangsterzy XX wieku byli niewyczerpani w coraz to nowych pomysłach szantażu, prowokacji, dywersji, terroru! Proces w Norymberdze jest ostateczną fazą demaskowania zbrodni faszystowskich. Udawanie o ludzkości nieodzwoną kopiećność całkowitego wykończenia faszystów.

Nie wolno nam zapominać, że faszystyzm jeszcze istnieje: ustroje faszystowskie w Hiszpanii i Portugalii nie zostały jeszcze zniszczone. Ponadto wiemy, iż w Niemczech, Włoszech i w pewnych krajach, które pozostawały pod okupacją hitlerowską, powstają próby zaktywizowania podziemnych ruchów faszystowskich. Narody miłujące pokój nie mogą się pogodzić z podobnym stanem rzeczy.

Korespondent „News Chronicle” w Norymberdze podaje, iż w tajnym archiwum niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych odnaleziono wykaz zwolenników hitleryzmu w Anglii. Korespondent nadmienia, iż urzędnicy angielscy, po zapoznaniu się z tym wykazem, byli oszołomieni nazwiskami osób, które tam zamieszczono. Nazwiska tych osób są pieczołowicie skrywane przez władze angielskie. „News Chronicle” domaga się ich ujawnienia.

Nie można też pominąć faktu, że mimo, iż każdy dzień procesu norymberskiego przynosi co raz to nowe dowody krwawych zbrodni faszystowskich — jeszcze rzadziej się glosy w ich obronie. Tak, np. hrabia Bernadotte, wiceprezes szwedzkiego Czerwonego Krzyża, otwarcie wyznał korespondentowi „New-York Times”: „Niesłuszne jest sądzić oficerów tak wysokiego stopnia służbowego, jak Keitel i Kesselring za to, że wszystkie swe wysiłki skierowali ku jak najlepszemu przygotowaniu swego kraju do wojny”. Hrabia Bernadotte, usiłując usprawiedliwić głównych penerów niemieckiego imperializmu, tych zbójów przyodzianych w mundury feldmarszałków i generałów, bierze tym samym pod swe opiekunkę skrzydła również zbrojnych, noszących frak dyplomatów. Pan hrabia uważa, że nie należy pociągać do odpowiedzialności dyplomatów hitlerowskich, o ile ci „wykonywali rozkazy, które dopiero później uznano za karzące”. Zdaniem hrabiego Bernadotte — „czasem trudno jest przesłuchiwać, gdzie zaczyna się przestępstwo”.

Ale to co wydaje się tak „trudne” panu hrabiemu jest możliwe dla spr-

Skazanie dyrektora defraudanta

Częstochowa. Częstochowski wydział karny Sądu Okręgowego w Piotrkowie rozpatrywał sprawę byłego dyrektora Teatru Miejskiego w Częstochowie, Bogusława Kozuchowskiego, oskarżonego o przywłaszczenie sobie na szkodę powierzonego mu Teatru, kwoty 191310 zł. Przebieg procesu wykazał całkowitą winę oskarżonego i skazał go na 2 lata więzienia.

wiedliwości narodów. Złoczyńcom hitlerowskim nie uda się rola posłusznym wykonawców rozkazów. Czyż można tę rolę przypisać Keitelowi, Ribbentropowi czy Papenowi, tym organizatorom i kierownikom zbrojnego spisku hitlerowskiego?

Nie po to narody miłujące wolność złożyły tyle ofiar na ołtarzu zwycięstwa, by teraz niemieccy przestępcy mogli uniknąć odpowiedzialności. Ta banda nie ujdzie karzącej dłoni sprawiedliwości.

Dekret o postępowaniu doraźnym

Sądy doraźne

Postępowaniu doraźnemu, czyli specjalnemu stosującemu szybsze postępowanie i surowsze kary będą podlegały następujące przestępstwa:

Zabójstwo, kradzież i przywłaszczenie, gdy dopuszczone się ich na szkodę Skarbu Państwa, samorządu, instytucji użyteczności publicznej, lub organizacji społecznej, rabunek, kradzież rozbójnicza, przestępstwa urzędnicze do których należy: nadużycie władzy, łapownictwo, podpalanie, wywołanie powodzi, katastrofy w komunikacji, używanie materiałów łatwopalnych i wybuchowych przy sprawadzeniu prz-z to powszechnego niebezpieczeństwa.

Jako kary stosuje się w postępowaniu doraźnym: kara śmierci, dożywotniego więzienia, lub więzienia ponad jeden rok zależnie od rodzaju przestępstwa.

W postępowaniu doraźnym Sąd wyrokuje w składzie: jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników.

Postępowanie doraźne jest szybkie i akt oskarżenia winien być wniesiony do sądu w ciągu 30 dni od daty ujęcia oskarżonego, który musi być już w toku dochodzenia aresztowany, przyczym areszt stosuje nie sędzia śledczy czy Sąd Grodzki, lecz sam prokurator. Przewodniczący termin rozprawy wyznacza bezpośrednio po otrzymaniu aktu oskarżenia. Postanowienia i wyroki Sądu są ostateczne i zaskarżeniu nie podlegają. Kara śmierci może zapaść tylko przy jednomyślności sędziów.

Komisja Specjalna

Celem zwalczania korupcji, nadużyć wśród urzędników w przemyśle i sabotażu gospodarczego powołano specjalną komisję.

Komisja Specjalna składa się z przewodniczącego i 8 członków, mianowanych przez Prezydium KR. Komisja będzie miała swój organ wykonawczy — biuro wykonawcze. Komisja może tworzyć delegatury stałe lub czasowe w terenie, celem wykonania swych zadań. Delegatura stała będzie składała się z 3—5 członków wyznaczonych przez Komisję Specjalną według jej uznania. Członkowie Komisji Specjalnej, biura wykonawczego i delegatur mogą być w każdej chwili odwołani przez władzę mianującą. Pracownicy Komisji, biura i delegatur mają prawo posługiwania się bezpłatnie państwowymi środkami lokomocji na terenie całego Państwa.

Komisja może przekazywać sprawy do Sądów, bądź też jest uprawniona sprawę skierować do pracy przymusowej na okres lat dwu najdłużej. Postanowienia Komisji są ostateczne i zaskarżeniu nie podlegają.

Z Sądu Okręgowego w Białymstoku

W końcu listopada i początkach grudnia b. r. Prokuratura w Białymstoku wniosła do Sądu Okręgowego cztery akty oskarżenia przeciwko kierownikom sklepów Białostockiej Spółdzielni Spożywców za defraudację, a mianowicie oskarżono kierownika sklepu Nr. 15 Andrzeja Ostaszewskiego o przywłaszczenie sobie towarów i pieniędzy na sumę 19070 zł, kierowniczkę sklepu Nr. 11 Felicję Gutowską o przywłaszczenie na szkodę Spółdzielni sumy 3307 zł. 90 gr., kierowniczkę sklepu Nr. 14 przy ul. Senkiewicza Al. cie Wolską,

która zdefraudowała 22660 zł. i kierowniczkę sklepu Nr. 19 Janinę Krzysztofik za przywłaszczenie 10790 zł. 50 gr.

W sprawach tych w najbliższym czasie nastąpią rozprawy sądowe. Należy zastrzec że jeden z kierowników sklepu, niejaki Władysław Kuczyński za tego rodzaju przestępstwo został skazany na pięć lat więzienia.

Sporządzony został również akt oskarżenia przeciwko Józefowi Żukowskiemu, woźnemu Strossowa w Augustowie, za kradzież kart premiowych, które następnie sprzedał kupcom augustowskim: Antoniemu Wierzbickiemu i Stanisławowi Milewskiej, a których oskarżono o nabycie kart premiowych pochodzących z kradzieży. Wszyscy oczekują w więzieniu na wyrok.

Wacław Rogalewski zaś ma sporządzony akt oskarżenia za kradzież trzech sztuk sukna, zawierających 123 metry materiału, a które skradł będąc dozorcą fabryki Nr. 5 z szarni fabryczne; sukno to sprzedał Stanisławowi Niwackiemu, reginie Osowskiej i Celinie Wązniewskiej, przeciwko którym znów sporządzono akt oskarżenia o nabycie kradzionych rzeczy. Czwórka amatorów sukna przebywa w więzieniu.

Nie zapomna też Prokuratura o spekulanta h. Wniosła ona akt oskarżenia przeciwko dr (!) Mojżeszowi Mazurowi za spekulację cukrem, na którym pan Mazur zarabiał skromnie, bo sprzedając hurtem, po 60 zł. na kilogramie.

W areszcie również oczekuje na rozprawę sądową Alojzy Joachimowicz, były monter Elekrowni Białostockiej, za bezprawne włączanie abonentów do sieci, za pobraniem odpowiedniego haracz.

W więzieniu przebywa też Klementyna Peter, oskarżona o zamordowanie ciosami siostry swego brata.

Fima Nochimowicz i Mikołaj Iwanowicz, którzy nabywali od żołnierzy sowieckich benzynę i sprzedawali ją po lichwiarskich cenach, skazani zostali przez Sąd: Nochimowicz na 6 miesięcy aresztu, zaś Iwanowicz na 3 miesiące aresztu. W sprawie tej Prokuratura zapowiedziała apelację, uważając wymiar kar za zbyt łagodne.

Zasiłki dla ofiar walki o ustroj demokratyczny

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowuje przepisy wykonawcze do ustawy o zasiłkach dla rodzin ofiar wrogów ustroju demokratycznego. Ustawa przewiduje pomoc dla wdów w wysokości 60 proc. uposażenia urzędniczego tej kategorii, dla dzieci 40 proc. uposażenia tej kategorii. Nadto ustawa przewiduje zaopatrzenie żywnościowe, odpowiadające zaopatrzeniu pracownika państwowego, bezpłatne leczenie w Ubezpieczalni Społecznej, oraz cały szereg ułatwień życiowych.

Kary śmierci za znęcanie się nad Polakami

Specjalny sąd karowy w Gdansk na sesji wyjazdowej w kościełynie rozpatrywał sprawę przeciwko Niemcom: Edwardowi Dobrykowi i Maksowi Bronerowi. Obaj oskarżeni są o znęcanie się nad Polakami w okresie okupacji niemieckiej. Sąd po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu świadków uznał ich winnymi za rzucanych im czynów i skazał ich na karę śmierci.

Dezerter i morderca skazany na śmierć

W dniu 22 XI 1945 r. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę Wojcieckiego Stanisława, oskarżonego o uchylanie się od służby wojskowej dokonanie zabójstwa Agnieszki i Teofili Michalak i dokonanie rabunku.

Poborowy Wojciecki Stanisław przybył w miesiącu maju do Białegostoku i zamieszkał przy ul. Reymonta Nr. 9. W Białymstoku nawiązał znajomość z rodziną Michalaków zamieszkałą przy ul. Sienkiewicza Nr. 14.

W noc z 14 na 15 czerwca 1945 roku Wojciecki, nocując w mieszkaniu Michalaków, zabił śpiące — matkę Agnieszkę i córkę Teofilę Michalak.

Po dokonaniu morderstwa zrabował ubranie, bieliznę, obuwie, rzeczy wartościowe i uciekł.

Wojskowy Sąd Garnizonowy w Białymstoku uznał Wojcieckiego Stanisława winnym uchylania się od służby wojskowej, dokonania zabójstwa z premedytacją, dokonania rabunku i skazał go na karę śmierci.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej z prawa łaski nie skorzystał. Wyrok wykonano.

Likwidacja szajki bandyckiej

Lublin. W Lublinie Milicja Obywatelska schwytala 9-osobową szajkę bandycką, która grasowała na terenie miasta, dokonując napadów rabunkowych z bronią w ręku. Bandyci zostali osadzeni w więzieniu. Sprawę przekazano prokuraturze sądu wojakowego.

Demonstracje przeciw aktorom kolaboracjonistom

Ostatnio odbyły się w Amsterdamie masowe demonstracje przeciw aktorom kolaboracjonistom. W związku z tym dokonano całego szeregu aresztowań.

Z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniu 18 grudnia 1945 r. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku. Na porządku dziennym były sprawy:

1) Sprawozdanie z działalności Prezydium.

2) Sprawozdanie Przewodniczącego ze zjazdu Przewodniczących WRN w Warszawie.

3) Uchwalenie budżetu na rok 1945/46.

4) Sprawozdanie Komisji Kontroli Przedsiębiorstw.

5) Sprawozdanie z działalności Dyrekcji Lasów Państwowych.

6) Sprawy bieżące.

Na wstępie w związku z 10-leciem zawodowej pracy członka WRN dr. Brodowicz Zygmunta, Przewodniczący w dłuższym przemówieniu scharakteryzował półwiekową działalność jego w pracy zawodowej społecznej a w szczególności pracy nad organizacją i budową szpitala psychiatrycznego w Choroszczy i Zakładu dla narkomanów. Wojewódzka Rada Narodowa w uznaniu zasług położonych przez dr. Brodowicza dla dobra narodu i Ojczyzny uchwaliła:

1) WRN stwierdza, że dr. Brodowicz Zygmunta dobrze zasłużył się Ojczyźnie.

2) Złożyć księgę osób zasłużonych Województwa Białostockiego, umieszczając w niej jako pierwszego dr. Brodowicza Zygmunta.

3) Przyznać dr. Brodowiczowi Zygmunta stałe zapotrzebowanie w wysokości 2000 zł miesięcznie.

Następnie przewodn. złożył sprawozdanie z działalności Prezydium oraz sprawozdanie ze zjazdu Przewodniczących WRN, który odbył się w dniu 26 i 27 listopada w Belwederze pod osobistym przewodnictwem ob. Prezydenta. W oświadczeniu wzięli udział: wiceprezydent Szwalbe, Prezes Rady Ministrów ob. Osóbka-Morawski, Minister Administracji Publicznej ob. Kiełpiński i inni. Poza zasadniczym problemem znaczenia i kompetencji Rad Narodowych omówiono sytuację finansową samorządów, odpowiedzialność przed przedsiębiorstwami państwowymi z elektrowni, deficytów budżetowych, system subsydiów państwowych, oraz sprawy uposażenia pracowników, do której uczestnicy zjazdu postępowali się przyczynili. W dalszym zreferowali Radzie budżet Wojewódzkiego Zw. Samorządowego, członek Wydziału Wojewódzkiego ob. Janiszewski, naczelnik Wydziału Samorządowego ob. Gintowt i Przewodn. Komisji Budżetowej ob. Szwedzak.

Nad sprawozdaniem Przewodniczącego i projektem budżetu rozwinęła się kłopotliwa dyskusja, w wyniku której WRN uchwaliła przynieść do wiadomości sprawozdanie z działalności Prezydium WRN, i udzielić wotum zaufania, oraz uchwaliła budżet na okres od 1. VII 45 r. do 1. IV 46 r. na stopniu dochodów i wydatków na sumę **6.510.000 zł.**

W dochodach:

10% wpływów z podatku gruntowego 5.000.000 zł.

10% z podatków od nieruchomości 200.000 zł.

10% z kart rejestracyjnych 300.000 zł.

Subwencje i dotacje ze Skarbu Państwa 1.015.000 zł.

W wydatkach:

Wydatki osobowe i rzeczowe Wojewódzkiej Rady Narodowej i

Wydziału Wojewódz. 1.465.525 zł.

Na oświatę (przewodzenie kursów, biblioteki, stypendia dla uczniów szkół średnich i wyższych) Kultura i Sztuka 150.000 zł.

Zdrowie Publiczne:

a) 15-cie stałych miejsc dla dzieci gruźliczych w Zakopanem 100.000 zł.

b) Na szpital przeciwgruźliczy w Białymstoku 200.000 zł.

c) 100 udziałów w Spółdzielni Zaopatrywania Sanit. 100.000 zł.

Opieka Społeczna (doraźna zapomoga) 40.000 zł.

Rolnictwo:

na oświatę rolniczą 700.000 zł. wykształcenie personelu spółdzielczego 100.000 zł.

popieranie rolnictwa 574.475 zł.

Pożarnictwo:

Dotacje dla samorządów powiatowych ze szczególnym uwzględnieniem wydatków na drogi samorządowe 2.000.000 zł.

Różne a) nieprzewidziane — 60.000 zł.

b) Subwencje dla Ligi Morskiej 10.000 zł.

c) subwencje dla Zw. Naucz. Polskiego 30.000 zł.

d) subwencje dla Ligi Kobiet — 50.000 zł.

e) na kursy pracowników samorządowych 200.000 zł.

f) dla Zjednoczenia Energetycznego 300.000 zł.

Należy nadmienić, że jest to pierwszy budżet Wojewódzkiego Samorządu, gdyż przed wojną samorząd ten na naszym terenie nie istniał. W następnym punkcie obrad Przewodniczący Komisji Kontroli Przedsiębiorstw ob. Świnarski złożył sprawozdanie z działalności Komisji. Ze sprawozdania wynika, że Komisja odbyła dwa posiedzenia, na których ustaliła plan pracy i dzieliła się z uwagami o skontrolowanych przedsiębiorstwach. Dokonano kontroli przemysłu garbarskiego a mianowicie: garbarni Nr. 1, garbarni Nr. 3, Fabryki Pasów w Białymstoku i garbarni Nr. 4 w Suwałkach. F. ki Marmelady w Białymstoku. Tymczasowego Zarządu Państwowego Mięsa Opuszczonego i Elektrowni.

Przy lustracji garbarni Nr. 1 stwierdzono, że fabryka pracuje w niewielki procentach swej możliwości z braku chemikaliów i garbników. W tym ponosi Zarząd Centralny, jednakże i Zarząd Fabryki wykazał za mało inicjatyw i energii w zdobyciu środków do produkcji. Nadużyć w fabryce nie stwierdzono.

Lustracja garbarni przy ul. Kiłowskiej wykazała, że fabryka pracuje zupełnie dobrze, utrudnieniem pracy jest tylko brak wody i opał.

Fabryka Pasów Transmisyjnych ma ogromne widoki rozwoju w dziedzinie produkcji pasów transmisyjnych, ale dyrekcja kładzie nacisk przede wszystkim na wytworzenie artykułów luksusowych jak torebki damskie, teatki i galanterie skórzane, które sprzedaje na wolny rynek po cenach komercyjnych z 200% zyskiem. Zdaniem Komisji fabryka winna zająć się przede wszystkim właściwą produkcją pasów transmisyjnych tak potrzebnych naszym fabrykom, a nie produkcją artykułów luksusowych obliczonych tylko na doraźny zysk.

Garbarnia Nr. 4 w Suwałkach pracuje zaledwie na kilka procent

swojej możliwości z braku chemikaliów i smarów. Fabryka zatrudnia 3 pracowników umysłowych i 6 lub 7 fizycznych. Wynagrodzenie za wrzesień dla pracowników umysłowych wynosiło 5000 zł, zaś fizycznych 6.800 zł. Komisja uważa, że dla poprawy sytuacji należy powiększyć produkcję w znacznym stopniu, zmniejszyć koszty administracji w stosunku do produkcji, bądź też fabrykę zlikwidować, jeśli rozwinąć nie można.

Przeprowadzona kontrola Fabryki Marmelady w Białymstoku ujawniła nadużycia fabryki Stanisława Branickiego, który naraził fabrykę na wielkie straty: nie wyliczył się z zaliczek na sumę 24.735 zł, prawdopodobnie sfalszował napę i natrium benzoicum, przewłaszczył sobie 1000 kg. cukru, sprzedał 144 kg. soli za 1000 zł i te sumy sobie przewłaszczył, pobrał dla swego użytku 4 mtr. drzewa.

Stwierdzono również, że fabryka pracowała bez planu finansowego, a gospodarka była prowadzona rozrzutnie i niedbale i tak: zenilo 1500 kg. jabłek i 1500 kg. pomidorów, w fabryce były częste kradzieże, księgowość prowadzona nieprawidłowo. To też fabryka zamiast zysków dała deficyt 60.000 zł, do czego należy doliczyć ewentualne straty centa dłużników sięgające sumy 137.503 zł.

Sprawa Branickiego znajduje się w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Białymstoku, a Branicki został osadzony w więzieniu.

Zdaniem Komisji na celowszym byłoby przekazanie fabryki Związkowi Gospodarczemu „Społem”.

Przy kontroli TZP nadużyć nie stwierdzono, chociaż w prowadzeniu księgowości są pewne usterki. Brak dokładnie prowadzonej księgi inwentarzowej i kontroli wyjazdów.

Lustracja Elektrowni wykazała, że techniczne możliwości w obecnym stanie nie mogą zaspokoić potrzeb przemysłu i oświetlenia, bowiem najsłabsze zapotrzebowanie wynosi 1500 kilowatów, a zdolność energetyczna elektrowni wynosi 900 kilowatów. Stąd też zachodzi potrzeba wyłączenia poszczególnych dzielnic. Taryfa za prąd ustalona jest przez Ministerstwo Przemysłu i Zarząd Elektrowni nie ma na to wpływu. Księgowość jest prowadzona zgodnie z przepisami, przebieżność i zadnych nadużyć nie wykazuje.

W następnym etapie prac Komisji w ciągu grudnia przewidziane jest przeprowadzenie kontroli Państwowej Komunikacji Samochodowej i Wojewódzkiego Oddziału skupu odpadków.

Po dyskusji nad sprawozdaniem WRN uchwaliła:

1) stwierdzić, że komisja przejawiała wielką energię i może służyć wzorem dla innych komisji.

2) zlecić Komisji przeprowadzić kontrolę Kolei Państwowych, Zjednoczenia Przemysłu Torfowego oraz Przemysłu Spożywczego.

3) nawiązać specjalny kontakt z komisjami, na przedsiębiorstwach oraz powiatowymi komisjami kontroli społecznej.

4) wypłacać członkom komisji za ich czynności diety i dostarczać im środków lokomocji.

Następnie inż. Łukasiewicz — dyrektor L.P. złożył sprawozdanie z działalności dyrekcji LP za czas od 1-go kwietnia do 1-go grudnia r.b.

Pudełko zapalek po 1 zł.

Odbudowujący się pracą i wysiłkiem robotnika przemysł polski osiąga coraz wyższą wydajność i zaspakaja potrzeby społeczeństwa na wyroby przemysłowe w coraz szerszej mierze. W szlachetnej rywalizacji poszczególnych gałęzi przemysłu zaszczytne miejsce zajął przemysł zapałczany, produkcja którego przewyższa już zapotrzebowanie rynku krajowego.

Przed wojną zużycie miesięczne zapalek w Polsce wynosiło około 30 milionów pudełek. Stanowiło nieco mniej, niż pudełko na głowę ludności. Jeszcze na początku roku bieżącego zdolni byliśmy pokryć zapotrzebowanie nasze na w 1/3 części. Od lipca produkcję tę podnieśliśmy, a w miesiącu październiku przekroczyliśmy zapotrzebowanie krajowe i osiągnęliśmy 40 milionów pudełek. Od miesiąca grudnia stała miesięczna produkcja przemysłu zapałczanego wynosi 50 milionów pudełek. Tak duża wydajność, pozwalająca nam nawet na eksport, uzyskaliśmy między innymi dlatego, iż oprócz dotychczasowych, pozostałych nam 4-ch fabryk, uruchomiliśmy 5 dalszych na Dolnym Śląsku oraz na Pomorzu, dając tym dowód polskiej fachowości oraz umiejętności zagospodarowania ziem zachodnich.

Tak znaczny wzrost produkcji doprowadziłby przed wojną do unieruchomienia części fabryk i zwolnienia robotników. Rząd nasz po tej kapitalistycznej drodze nie poszedł. Wychodząc ze słusznego założenia iż produkcję rozwijamy nie dla zysku, lecz dla zaspokojenia potrzeb, wprowadził wolny handel zapalnikami, znając wszelkie dotychczasowe ograniczenia, oraz obniżył cenę zapalek do 1 zł. za pudełko. Hurtownia sprzedaż zapalek powiększona została Społem, które oddało na ten cel do dyspozycji 250 swoich hurtowni.

Na terenie województwa białostockiego akcja ta została zorganizowana z całym rozmachem. Sprzedaż hurtowni prowadzi Oddział Społem w Białymstoku przy ul. Wiatrakowej 4, sprzedając zapaliki wszystkim spółdzielniom oraz punktom rozdzielczym. Każdy z tych sklepów obowiązany jest umieszczać na widocznym miejscu wewnątrz lokalu oraz w witrynie wywieszki, orientującą kupującego o nowej cenie zapalek. Społem przewiduje również w najbliższym czasie sprzedaż zapalek wszystkim detalicznym sklepom prywatnym. Każdy obywatel może obecnie nabyć w spółdzielni lub w sklepie rozdzielczym dziennie dwa pudełka jednorazowo. Mamy nadzieję, że dzięki tej akcji Społem cena zapalek na wolnym rynku spadnie do dotychczasowej 8—10 zł. za 1-uo pudełko do ceny hurtowej 1 zł. Oczywiście w pierwszej chwili należy się liczyć z usiłowaniami spekulacji zapalnikami elementu nie pracującego. Mamy jednak nadzieję, iż sami kupujący nie dopuszczą do masowego wykupywania przez nich zapalek, a zresztą wszelkie próby spekulacji z powodu dużych zapasów skazane są na niepowodzenia.

Jest rzeczą symboliczną, iż cena zapalek została znizowana właśnie przed świętami. Tysiącich będziemy palili przy choinkach i w jasnym ich płomieniu będziemy widzieli światło nowego roku, który przyniesie nam taką dalszą niższe cenę na artykuły pierwszej potrzeby.

„Społem”

Okręg w Białymstoku

800 tysięcy Polaków oczekuje powrotu

W sąsiadujących z Polską republikach radzieckich oczekuje na powrót do kraju około 800 tys. Polaków. Przyjazd ich ma nastąpić najpóźniej do połowy kwietnia 1946 r.

Okulary poleca optyk K. Hendze w Białymstoku. Rynek Kosciuszki 4, róg Suwalskiej. Szkła Zeiss, Tori nowoczesne oprawy.

Z akcji P. U. R. w Białymstoku

W miesiącu listopadzie przez Białystok przejechało 369 repatriantów z L. S. R. R. i 3316 repatriantów z B. S. R. R. Z tego część skierowano do województw centralnych, reszta pozostała w Białymstoku. Dla przewiezienia repatriantów i przesiedleńców uzyskano 446 wagonów, którymi przetransportowano 3368 repatriantów i 112 przesiedleńców. W transportach inwentarza żywego przewieziono 4556 sztuk (świnie, owce, kozy). Większość skierowano na tereny b. Prus Wschodnich, resztę na tereny Zachodnie.

Na tereny trzech powiatów mazurskich (Górali, Włocławek, Elbląg) przewieziono samochodami 139 osób repatriantów i przesiedleńców. Niezależnie od transportów ko-

lejowych i samochodowych zorganizowano transporty kołowo-pieszne w liczbie 230 furmanek 1-konnych i 164 furmanek parokonnych. W ten sposób przewieziono 1789 osób, wraz z inwentarzem żywym (około 2500 sztuk).

Ostatnio przejechało na tereny nowo-odzyskane z woj. białostockiego — 6772 osoby wraz z inwentarzem żywym, którego brak dotkliwie dawał się odczuwać na terenach mazurskich i zachodnich.

Dzięki usprawnieniu transportu akcja przesiedleńcza przybrała na sile. Ziemię Zachodnią będą zagospodarowane. Ręk do pracy nie zabraknie.

(L)

Obwieszczenie

Stosownie do obowiązujących przepisów, o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych z dnia 27 października 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 27 poz. 616) podaje się do wiadomości co następuje:

Każdy właściciel (posiadacz, użytkownik) pojazdu mechanicznego (przyczepki samochodowej) niezarejestrowanego lub niezarejestrowanego w znaki probne obowiązujące (zgodnie z art. 13) nabywania i pozbycia pojazdu (wyprowadzenie pojazdu w kraj, sprzedaż, kupno, kupno, sprzedaż i t. d.) b) zmiany dotyczące charakterystyki pojazdu, jak np. zmiany konstrukcyjne (wzrost nowego silnika, przebudowa podwozia lub nadwozia i t. p.), zmiany, przeznaczenia pojazdu oraz zniszczenia lub rozebranie pojazdu na części, c) zmiany miejsca zamieszkania posiadacza pojazdu oraz zmiany miejsca stałego postoju (garazowania) pojazdu. Obowiązkowo zgłoszenia podlegają również pojazdy zdekompletowane (np. bez silnika, bez koł bez nadwozia i t. p.).

1. Zgłaszający otrzymuje potwierdzenie zgłoszenia. Pojazdy mechaniczne, znajdujące się na terenie województwa białostockiego należy zgłaszać do Okręgowego Urzędu Samochodowego w Białymstoku, ul. Mickiewicza Nr. 4.

2. Zgłoszenie o nabyciu, pozbyciu lub zmianach, dotyczących pojazdu, powinno być dokonane w ciągu 14 dni, na drukach, które są wydawane bezpłatnie w Okręgowym Urzędzie Samochodowym. 14-dniowy termin zgłaszania się obowiązuje w każdym powiecie okoliczności, nakładając obowiązek zgłoszenia, a mianowicie: a) zbudowania (złożenia z części) pojazdu, b) oddania pojazdu (np. w dzierżawę), c) nabycia (objęcia na podstawie jakiegoś tytułu), d) pozbycia, e) przebudowy, f) zmiany miejsca postoju (garazowania), g) zniszczenia pojazdu (rozebrania na części).

Złożenie wniosku o wydanie zaświadczenia na Nr. probny lub o rejestrację pojazdu dopuszczającego do ruchu w terminie 14 dni od daty nabycia (zbudowania) pojazdu mechanicznego, zważając na obowiązek zgłoszenia. Wyciągnięcie pojazdu mechanicznego z ruchu, przez zwrot karty ewidencyjnej lub zaświadczenia na Nr. probny, dokonane przez posiadacza pojazdu, przywraca obowiązek zgłoszenia.

Niedokonanie zgłoszenia w przepisany termin będzie karane.

Przepisy zawarte w §§ 2, 3, 4 i 5 powyższego, na wstępie rozporządzenia z dnia 27 października 1937 r. będą stosowane począwszy od dnia 1 stycznia 1946 r.

3. Właściele (posiadacze, użytkownicy) pojazdów mechanicznych, podlegających obowiązkowi zgłoszenia, obowiązani są dokonać tego obowiązku w terminie do dnia 15 stycznia 1946 r.

Ogłoszenie

o wydawaniu soli, białej, nafty i maki sojowej

Od dnia 12.12.1945 r. wydaje się sol, białą, naftę na grudniowe karty żywnościowe wydane przez Zarząd Miejski w Białymstoku i makę sojową na listopadowe karty żywn.

Kat.	Nr. kup.	Nr. kup.	Nr. kup.	Nr. kup.	Nr. kup.	Nr. kup.	Nr. kup.	Nr. kup.	Nr. kup.